

**Leszek Bednarczuk**

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

## PAN – losy wyrazu

Pani doktor Maria Rachwałowa wiele miejsca w swej twórczości naukowej poświęciła polskim formom adresatywnym, wśród których wyraz *pan* zajmuje centralne miejsce. Jak zauważa badaczka (1991), ze sposobu użycia form adresatywno-grzecznościowych można wysnuć różnego rodzaju wnioski na temat dystansu społecznego, sytuacji komunikatywnej i nastawienia emocjonalnego użytkowników, takich jak (nie)znajomość, obcość, antypatia, dominacja nadawcy, a z drugiej strony poważanie, grzeczność, usłużność i uległość. Swoimi badaniami doktor Rachwałowej objęła mowy staropolskie (1987), prozę dziewiętnastowieczną – Bolesława Prusa i Elizy Orzeszkowej (1990, 1991, 1992a), korespondencję Władysława Orkana (2002) i obyczajowość górali tatrzańskich (1992b), kończąc na listach dziecięcych Karola Wojtyły (2004). Wszystkie te artykuły należałoby wydać w jednym tomie studiów, tworzą one bowiem spójną całość i stanowią ważny wkład w naszą wiedzę na temat tej kategorii pragmatycznej w języku polskim.

Co się tyczy pochodzenia wyrazu *pan*, to nie posiada on jasnej etymologii (obszerniej: Bednarczuk 2001), wiadomo tylko, że występuje od najdawniejszych czasów we wszystkich językach zachodniosłowiańskich (w połabskim derywaty w toponimii). Na gruncie polskim pojawia się w dokumentach łacińskich z końca XIII wieku w znaczeniu 'kasztelan', które zachowało się do końca XVIII wieku. W 1275 roku zanotowane zostały tytuły dwóch innych urzędników książęcych: *pan bobrowy* 'urzędnik pilnujący książęcego monopolu polowania na bobry', zwany później *bobrowniczym*, oraz *pan stroże* lub *strożny* 'zwierzchnik straży grodowej'. W XV–XVI wieku zanotowano kolejne tytuły: *pan chorągiewny / chorągny*, *pan czelny*, *pan stołeczny*, *pan dziedziczny*. Na podstawie tej dokumentacji pierwotne znaczenie wyrazu *pan* można zrekonstruować jako 'wysoki urzędnik dworski', zarządca prowincji, kasztelan', z czego rozwinęło się 'dostojnik świecki i duchowny, magnat, wielmoża, szlachcic, dobrze urodzony'. W staropolskich tekstach sakralnych wyraz *pan* występuje również w znaczeniu 'gospodarz (domu), władca, król, cesarz, Bóg' jako tłumaczenie łacińskiego *dominus*, wypierając odziedziczone z epoki prasłowiańskiej *gospodzin* (Karpluk 2001: 42–43, 141–142). Przebieg tego

procesu na materiale staropolskich psalterzy przedstawiła w sposób skrupulatny M. Kułakowska (1995: 59–73).

Jako zwrot grzecznościowy wyraz *pan* w dawnej Polsce odnosił się głównie do szlachty, ale okazjonalnie mógł być użyty również w stosunku do przedstawicieli niższych stanów, np. *panie wojcie, daj mi poradzenie* (SS VI: 20); *A chłop głową kiwając rzecz do sąsiada: Słyszysz panie Marcinie, toć tam była biada* (M. Rey *Figliki*, SPXVI XXIII: 137). Natomiast rozmówcy stanu szlacheckiego zwracali się do siebie *panie-bracie* (przykłady od XVI wieku). Zwrot ten był tak bardzo rozpowszechniony w dawnej Polsce, że został zapożyczony do sąsiednich języków wschodniosłowiańskich, litewskiego, niemczyzny pruskiej, a nawet do języka jidysz (Wędkiewicz 1919; Bednarczuk 2003a, 2005; Astrawuch 2008).

Wyraz *pan* od najdawniejszych czasów występuje w kontekstach o różnym nacechowaniu stylistycznym. W dawnej polszczyźnie są one na ogół aksjologicznie pozytywne, nie brak jednak określeń negatywnych, jak u Mikołaja Reja *hardzi pani* i zwrot adresatywny *panie czarcie!* (SPXVI VI: 120, 139). Bogatego materiału w tym względzie dostarczają przysłowia, np. *głupi pan, hardy pan, lichy pan, srogi pan, zły pan* (NKP II: 780–808). W XIX wieku negatywne nacechowanie wyrazu *pan* nabiera wymiaru polityczno-obyczajowego. Początków tego procesu należy dopatrywać się w czasach Wielkiej Rewolucji Francuskiej, kiedy to zastąpiono arystokratyczne *monsieur* przez republikańskie *citoyen*. Najstarszym polskim przykładem takiego użycia wyrazu *panowie* ‘szlachta, magnaci’ jest pieśń rewolucyjna Gustawa Ehrenberga *Szlachta w roku 1831* (powstała ok. 1835):

Gdy naród do boju wystąpił z orężem,  
*panowie* o czynszach radzili,  
 gdy naród zawołał: „Umrzem lub zwyciężym!”,  
*panowie* w stolicy bawili.

O, cześć wam, *panowie* magnaci,  
 za naszą niewolę, kajdany.  
 O, cześć wam, książęta, hrabiowie, prałaci,  
 za kraj nasz krwią bratnią zbryzgany!  
 Armaty pod Stoczkiem zdobywała wiara  
 rękami czarnymi od pługa,  
*panowie* w stolicy kurzyli cygara,  
 radzili o braciach zza Buga.

Literackim echem tej ideologii, a zarazem proroczą zapowiedzią obyczajowości epoki socjalizmu jest znany fragment *Nie-Boskiej komedii* (1835) Zygmunta Krasińskiego:

MAŻ: tych lubię – przynajmniej nie wspominają ani o honorze, ani o filozofii – *dobry wieczór Pani*.  
 PRZECHRZTA (cicho): JWPanie, mów *Obywatelko*, lub *Wolna Kobieta*.

KOBIETA: Cóż znaczy ten tytuł, skąd się wyrwał? – fe – fe cuchniesz starzyzną.

Adresatywne użycie wyrazu *obywatel* rozpowszechnia się w końcu XIX wieku w kręgach lewicowo-partyjnych, zwłaszcza w okresie rewolucji 1905 roku. Nie ominęło nawet w początkowym okresie Legionów Piłsudskiego, por. *Sprawozdanie Obywatela Komendanta Głównego Mieczysława wobec oficerów Związków i Drużyn Strzeleckich w Krakowie dnia 1 VI 1913*. Tak zwracali się do niego najbliżsi oficerowie jeszcze po wojnie. Forma *obywatel* (obok *towarzysz*) obowiązywała przez cały okres istnienia PRL. Natomiast zwrot adresatywny *pan* w propagandzie partyjnej był wyśmiewany, jak to utrwalił Andrzej Braun w powieści *Lewanty* (1954: 8):

- *Proszę pana...* – zagadnął Markowski. Siedzący spojrzał nań z nieukrywaną ironią. – *Panowie w Londynie kozy pasą...*
- Wy do kogo *obywatelu*? Michał stracił pewność siebie, ale natychmiast usiłował poprawić się. – *Do towarzysza...*

W tytułaturze i korespondencji urzędowej wyraz *pan* był zakazany, o czym przypominał jeszcze w latach siedemdziesiątych pewien gorliwy rektor podległym mu pracownikom. Mimo tego zakazu wyraz *pan* pozostawał przez cały ten czas w powszechnym użyciu i nawet Julian Tuwim zwracał się w liście do słynnego kata UB Józefa Różańskiego: *Szanowny i drogi Panie Pułkowniku!* (facsimile listu z 22 kwietnia 1951 [w:] Fijałowska, Borejsza, Różański 1995: 191).

Rzeczownikom *pan, pani* na tle współczesnej sytuacji genderowo-seksistowskiej poświęcił obszernie studium M. Łaziński (2006), opatrując je podtytułem: *Polskie rzeczowniki tytułarne i ich asymetria rodzajowo-płciowa*. Wcześniej w odrębnym artykule zanalizował zwroty typu *pan ksiądz* (Łaziński 2000), gdzie określała ich funkcję jako lekceważącą, cytując osławiony zwrot rabina Menachema Joskowicza z 11 czerwca 1999 roku: „Mam prośbę do *Pana Papieża*”, i inne: *pan ksiądz* (m.in. Jerzy Owsiak, Izabella Sierakowska, Kazimiera Szczuka), *pan Glemp* (Jan Krzysztof Bielecki), *pan prałat Jankowski*, *pan Rydzyk* (internet), także w formie wołacza *panie* + nazwisko duchownego: *panie biskupie*, a nawet: *panie Dziwisz*, *panie Gądecki*, *panie Hoser* itp. (internet). Pamiętać jednak należy, że w XIX wieku wierni zwracali się do duchownych unickich *Pan Ksiądz* w odróżnieniu do prawosławnego *Batuszka*, nierzadko nacechowanego negatywnie.

Bogatego materiału dostarczają tytuły utworów literackich. Najstarszym przykładem jest, jak wiadomo, Mikołaja Reja *Krótką rozprawa między trzema osobami, Panem, Wójtem, a Plebanem, którzy i swe i innych ludzi przygody wyczytają, a także i zbytki i pożytki dzisiejszego świata* (1543), ale rozbudowany tytuł *Pan 'szlachcic'* nie jest wyrazem kluczowym. Nieco inaczej rzecz się ma w powieści Ignacego Krasickiego *Pan Podstoli* (1878–1803), gdzie wyraz *pan* jest określeniem honorowym już w XVIII wieku godności urzędowej. Dopiero w tytule *Pan Tadeusz* (1834) Adama Mickiewicza pojawia się neutralne określenie grzecznościowe *pan*

przed imieniem. Natomiast Juliusz Słowacki, chcąc zapewne uniknąć pomówienia o naśladownictwo tytułu, pominął *pan* w *Beniowskim* (1841), choć w tekście poematu pojawia się już w trzeciej oktawie określenie *pan Beniowski*: „Przez całą młodość *pan Beniowski* bujnie / Za trzech ludzi czuł, a więc żył potrójnie”, podobnie jak *pan Pułaski* i nazwiska konfederatów barskich w *Pamiętkach Soplicy* (1839–1845) Henryka Rzewuskiego.

Określenie *pan* przed nazwiskiem lub imieniem pojawiło się już wcześniej – u Aleksandra Fredry: *Pan Geldhab* (1818), *Pan Jowialski* (1832), *Pan Benet* (1859), Fryderyka Skarbka *Pan Antoni* (1824), a później Józefa Blizińskiego *Pan Damazy* (1877), Henryka Sienkiewicza *Pan Wołodyjowski* (1888), Lucjana Rydla *Pan Twardowski* (1906), Marii Konopnickiej *Pan Balcer w Brazylii* (1910), wreszcie Zbigniewa Herberta *Pan Cogito* (1974) i Janusza Szubera *Pan dymiącego zwierciadła* (1996), by wymienić najważniejsze spośród kilkuset (figurujących w katalogach BJ i BN) pozycji książkowych zawierających słowo *pan* w tytule.

Na zakończenie poświęcić trzeba kilka uwag losom wyrazu *pan* zapożyczonego do języków sąsiednich (obszerniej: Bednarczuk 2005). Jako zwrot adresatywny występuje on w języku litewskim, białoruskim, ukraińskim od XVI wieku do dziś (w białoruskim tylko w dialektach), także w licznych przejętych z polskiego i rodzimych zwrotach frazeologicznych. Natomiast w języku rosyjskim, gdzie pojawia się tytuł *polskij pan*, *litowski pan*, występuje już w końcu XIV wieku, ale dopiero w czasie rozbiorów, zwłaszcza po powstania styczniowym, a od końca XIX wieku w publicystyce socjalistycznej miał on nacechowanie jednoznacznie negatywne, zwłaszcza w określeniu *polskije pany*. Stosowano go jedynie w odniesieniu do dyplomatów obcych państw (w epoce socjalizmu do przedstawicieli bratnich krajów zwracano się per *daragije tawariszczi!*).

Również w językach zachodnioeuropejskich pojawia się wyraz *pan*. Najbardziej rozpowszechniony jest w języku niemieckim i jego dialektach (Prusy, Pomorze), nie tylko w odniesieniu do Polaków. Ale swoistą karierę forma ta zrobiła w czasie pierwszej wojny, kiedy wojsko i okupacyjna administracja niemiecka na terenie zaboru rosyjskiego zetknęły się z ludnością polską, z której ust (zarówno w zagrodzie wiejskiej, we dworze, jak i w mieście) Niemcy słyszeli najczęściej zwrot adresatywny *panie!* i sami zaczęli się zwracać do ludności wiejskiej w formie *Panje!* lub w zniekształconej (*m* w miejsce *n*) odmianie gwarowej *Pomje!* (*o* oddające wymowę *pân*). Pojawiły się wówczas hybrydalne composita polsko-niemieckie: *Panje-bauer*, *Panje-frau*, *Panje-pferd*, *Panje-wagen*, *Panje-haus*, *Panje-wirtschaft* i *Panje-land* (por. Danysz 1913/1916: 294–295). Zanotowano je też okazjonalnie w językach szwedzkich, duńskim i francuskim (Wędkiewicz 1919), a z drugiej strony w dawnym języku rumuńskim na terenie Mołdawii: *mości pan* > *moțpan* ‘bojar’ (dziś tylko z odcieniem ironicznym), a przede wszystkim w jidysz, gdzie występuje w licznych derywatach i połączeniach frazeologicznych: *pan(e)*, *panele*, *panske(r)*,

*pani-brat, panske x(v)arobe, zajn a gance pani-matke* ‘być szanowaną osobą’ itp. (Astrawuch 2008: 659).

Sumując, wyraz *pan* zaświadczony już w tekstach łacińskich w drugiej połowie XIII wieku i zapożyczony do języków sąsiednich jako tytuł i zwrot adresatywny dzielił losy narodu i państwa polskiego w wymiarze politycznym i kulturowo-obyczajowym. Właśnie on został utrwalony w tytule największego napisanego po polsku utworu – *Pana Tadeusza*, przez którego liczne przekłady wszedł do literatury światowej. Można więc wyraz *pan* uznać za najważniejsze polskie słowo.

## Bibliografia

- Astrawuch A., 2008, *Idysz – białoruski słownik*, Minsk.
- Bednarczuk L., 2001, *Wokół etymologii wyrazu pan*, [w:] *Wokół archeologii słów i ich funkcjonowania (Księga pamiątkowa Andrzeja Bańkowskiego)*, Częstochowa, s. 29–33.
- Bednarczuk L., 2002, *Najstarsze związki frazeologiczne wyrazu pan*, [w:] *Rozmaitości językowe (Księga pamiątkowa Janusza Strutyńskiego)*, Kraków, s. 25–29.
- Bednarczuk L., 2003a, *Losy wyrazu pan na obszarze języka niemieckiego*, [w:] *Anabasis (Księga pamiątkowa Krystyny Pisarkowej)*, Kraków, s. 29–32.
- Bednarczuk L., 2003b, *Wyraz pan w derywatach i nazwiskach polskich na tle zachodniosłowiańskim (Księga Barbary Falińskiej)*, [w:] *Słowa jak mosty nad wiekami*, Białystok, s. 55–70.
- Bednarczuk L., 2005, *Losy wyrazu pan na Litwie i Rusi*, [w:] *Kultura i języki Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Kraków, s. 33–147.
- Brückner A., 1916, *Ty – Wy – Pan. Kartka z dziejów próżności ludzkiej*, Kraków.
- Danysz A., 1914/1916, *Drobizgi: 1. Wyrazy polskie w języku niemieckim*, „Język Polski”, II: 293–295.
- Karpluk M., 2001, *Słownik staropolskiej terminologii chrześcijańskiej*, Kraków.
- Klemensiewicz Z., 1946, *Pan i obywatel*, „Język Polski”, t. XXVI, s. 33–42.
- Kułakowska M., 1995, *Staropolski gospodzin jako synonim leksemów bog i pan. Na podstawie badań I części Psalterza floriańskiego i Psalterza puławskiego*, „Zeszyty Naukowe WSP w Rzeszowie. Seria Filologiczna” 17, Językoznawstwo 2, s. 59–73.
- Łaziński M., 2000, *Pan ksiądz i inni panowie. Wtórna funkcja lekceważąca jednostki pan*, „Poradnik Językowy”, t. 8, s. 29–38; t. 9, s. 19–28.
- Łaziński M., 2006, *O panach i paniach*, Warszawa.
- Łoś J., 1916, *Od „ty” do „pan”*, „Język Polski”, t. 3, s. 1–10.
- Pisarkowa K., 1979, *Jak się tytułujemy i zwracamy do drugich*, „Język Polski”, t. 59, s. 5–16.
- Rachwałowa M., 1987, *Formy adresatywne w mowach staropolskich*, „Poradnik Językowy”, t. 7, s. 528–535.
- Rachwałowa M., 1990, *Socjolingwistyczna funkcja zwrotów do adresata w „Nad Niemnem” E. Orzeszkowej*, [w:] *W świecie Elizy Orzeszkowej*, Kraków, s. 267–278.
- Rachwałowa M., 1991, *„Panie Wokulski”, czyli o pewnym typie form adresatywnych w „Lalce” B. Prusa*, „Prace Językoznawcze Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie”, t. 6, s. 227–236.

- Rachwał[owa] M., 1992a, *O przyczynach zmian systemu adresatywnego języka polskiego w XIX*, [w:] *Polska etykieta językowa*, Wrocław, s. 141–149.
- Rachwał[owa] M., 1992b, *Sposoby zwracania się do drugich wśród górali tatrzańskich*, „Prace Językoznawcze Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie”, t. 7, s. 283–291.
- Rachwałowa M., 2002, *Grzecznościowe akty mowy w korespondencji W. Orkana*, „Studia Linguistica” Akademii Pedagogicznej w Krakowie, t. 1, s. 307–313.
- Rachwałowa M., 2004, *Zwroty adresatywne w dziecięcych listach do Ojca Świętego Jana Pawła II*, [w:] „Studia Linguistica” Akademii Pedagogicznej w Krakowie, t. 2, s. 407–412.
- Tomiczek E., 1983, *System adresatywny języka polskiego i niemieckiego*, Wrocław.
- Wędkiewicz S., 1919, *Z dziejów języka polskiego za granicą*, Kraków.
- Zaleski J., 1970, „*Panie majster, proszę waści...*” czyli mianownik w funkcji wołacza u rzeczowników męskich, „Prace Językoznawcze Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie”, t. 1, s. 133–143.

### SKRÓTY BIBLIOGRAFICZNE

- NKP – *Nowa księga przysłów polskich i wyrażeń przysłowiowych polskich*, red. Julian Krzyżanowski, t. I–IV, Warszawa 1969–1978.
- SPXVI – *Słownik polszczyzny XVI wieku*, Wrocław 1966.
- SS – *Słownik staropolski*, t. I–XI, Kraków 1953–2005.

## **Pan: ‘lord’ – The History of the Word**

### **Abstract**

The word *pan* which was attested already in Latin texts in the second half of the 13th century and which was borrowed by neighbouring languages as a title and an adresative form shared the history of the Polish people and state in the political, as well as cultural and social contexts. It was this very word that was immortalized in the title of the greatest work written in the Polish language – *Pan Tadeusz* by Adam Mickiewicz – and through numerous translations of this work the word entered world literature. Therefore one may consider the term *pan* as the most important Polish word.

**Key words:** the word *pan*, adresative forms